

Sygn. akt IX Ca 760/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciepek
Protokolant:	Aleksandra Świdwa

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 481/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 1 kwotę 50.000 zł obniża do kwoty 32.000 zł (trzydzieści dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tam wskazanymi oraz zasądzoną w punkcie 3 kwotę 7.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 1.832,30 zł (tysiąc osiemset trzydzieści dwa złote trzydzieści groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda na rzecz pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciepek

Sygn. akt IX Ca 760/16

UZASADNIENIE

Powód I. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 62.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13.05.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z śmiercią matki M. C. oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że jego matka zmarła w wyniku obrażeń doznanych w wypadku z dnia 14 października 2003r. Pozwany przyznał powodowi kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jednak biorąc pod uwagę szczególnie bliskie relacje łączące powoda z matką przyznana kwota była nieodpowiednia do doznanej krzywdy. Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zostało przyznane odszkodowanie w kwocie 25.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 18.000 zł. Dalsze roszczenia powoda są natomiast wygórowane.

Wyrokiem z 29 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Giżycku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od 13 maja 2015r. do 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 14 października 2003 r. na trasie O.-P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła M. C.. Sprawcą zdarzenia była kierująca pojazdem marki O. (...), która wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 09.01.2006 r. została prawomocnie skazana za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

Powód jest synem M. C.. Powoda wiązała z matką bardzo silna więź emocjonalna. Często z nią rozmawiał, radził się jej. W okresie dojrzewania stanowiła dla niego istotne oparcie psychiczne. W chwili śmierci matki powód miał 20 lat, mieszkał i studiował w W., lecz w dalszym ciągu utrzymywał z matką stały kontakt telefoniczny. O wypadku dowiedział się, gdy przebywał w W.. Przez okres ok. 1 tygodnia po pogrzebie przebywał w domu rodzinnym. Po tym czasie wrócił do W. i ukończył studia. Nie korzystał z pomocy psychologa, ani terapeuty. Nie przyjmował leków. Przez okres 2 lat przebywał w celach zarobkowych w Wielkiej Brytanii. Obecnie nie pracuje. Przygotowuje się do rozpoczęcia studiów doktoranckich.

Jak ustalił Sąd Rejonowy śmierć M. C. bezpośrednio po zdarzeniu negatywnie wpłynęła na stan psychiczny powoda. Do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią matki. Stał się bardziej zamknięty w sobie. Ma problemy z nawiązaniem bliższych relacji.

Sprawca wypadku w dacie zdarzenia posiadał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym (...) S. A. z siedzibą w W..

W 2004 r. pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 25.000 zł oraz przyznał rentę.

Pismem z dnia 29.04.2015 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany przyznał i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 18.000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Sąd wskazał, że wysokość zadośćuczynienia przysługującego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. uzależniona jest od rodzaju naruszonego dobra osobistego i rozmiaru krzywdy, jakiej doznał poszkodowany. Krzywda natomiast ze swej istoty jest wartością niewymierną i zależną od indywidualnych okoliczności konkretnej sprawy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji bezspornym było, iż na skutek śmierci matki powód przeżył traumę związaną z nagłą śmiercią bliskiej osoby. Powód odczuwał smutek, był rozżalony i zagubiony. Pozostał bowiem bez wsparcia i opieki osoby, na którą mógł zawsze liczyć. Niezwykle silną więź łączącą powoda z matką oraz jej znaczny wpływ na życie powoda potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie, których zeznaniom w tym zakresie Sąd dał wiarę w całości. W chwili obecnej mimo, iż od śmierci matki minęło ponad 12 lat, jej strata jest dla powoda niepowetowaną tragedią i

nie jest w stanie do dnia dzisiejszego się z nią pogodzić. Z tego względu krzywda, jaką musi naprawić ubezpieczyciel, sprowadza się nie tylko do traumy po śmierci syna, lecz również do powstania uzasadnionego w niniejszej sytuacji poczucia osamotnienia i pustki.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał na uwadze wielkość doznanej przez powoda krzywdy, jej nieodwracalność oraz wiek zmarłej matki. W ocenie Sądu nie bez znaczenia dla rozmiarów krzywdy był wpływ czasu od tragicznej śmierci matki - na dzień orzekania w niniejszej sprawie, od zdarzenia upłynęło już ponad 12 lat. W chwili obecnej powód jest w stanie normalnie funkcjonować. Nadto w ocenie Sądu sam czas trwania i intensywność objawów przez niego odczuwanych nie przekraczał granic naturalnej żałoby występującej w takich przypadkach.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz zważając na fakt, iż pozwany wypłacił powodowi kwotę 18.000 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy uznał, iż sumą pieniężną adekwatną do krzywdy doznanej przez powoda jest kwota 50.000 zł liczona wraz z odsetkami od daty wskazanej przez powoda, tj. od dnia 13.05.2015 r. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Mając na uwadze, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania, a określenie należnej sumy zależało od oceny Sądu, należało obciążyć kosztami procesu w całości pozwanego.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 22.000 zł. W apelacji zarzucił:

1. rażąco naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wskutek ich wadliwego zastosowania i przyznania powodowi zadośćuczynienia w wysokości rażąco wygórowanej w stosunku do dobra osobistego powoda naruszonego wskutek śmierci matki M. C. w wypadku z 14 października 2003r.;
2. rażąco naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie oceny rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda wyłącznie na zeznaniach samego powoda oraz osób mu najbliższych, tj. ojca i siostry oraz bezkrytyczne przyznanie im waloru wiarygodności w sytuacji, gdy mieli oni oczywisty interes faktyczny w rozstrzygnięciu korzystnym dla powoda, zaś strona powodowa żadnych innych dowodów na te okoliczności nie zaoferowała.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 22.000 zł wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego przez Sądem II instancji, wskazując na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Bezsporna w niniejszej sprawie jest odpowiedzialność pozwanego za krzywdę powoda. W dacie śmierci matki powoda, to jest 14 października 2003r. nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c. stanowiący w obowiązującym obecnie stanie prawnym bezpośrednią podstawę przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jednak w licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby przez najbliższych członków rodziny również jeżeli zdarzenie wywołujące śmierć miało miejsce przed obowiązującą od dnia 3 sierpnia 2008 r. nowelizacją art. 446 § 4 k.c. Takie stanowisko zostało wyrażone między innymi w uchwałach z dnia 27 października 2010 r. (III CZP 76/10, Biul. SN 2010, nr 10, s.11), z 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC

2012/1/10), z 20 grudnia 2012 r. (III CZP 93/12, Biul. SN 2012/12/11). Stanowisko wyrażone w tych uchwałach podziela Sąd Okręgowy.

Dobrem osobistym, które naruszone zostało przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej i które podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k. są więzi rodzinne. Zerwanie tej szczególnej więzi nacechowanej emocjonalnie stanowi krzywdę wyrządzoną bezpośrednio osobie pokrzywdzonej. Nie każdą więź emocjonalną istniejącą w rodzinie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, których naruszenie rodzić będzie obowiązek zadośćuczynienia, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

Słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że w wyniku śmierci matki powoda doszło do zerwania między nią a powodem szczególnej więzi rodzinnej. Naruszenie tej więzi wywołało u powoda ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Powyższe uzasadnia przyznanie powodowi zadośćuczynienia.

Jednakże biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy jaki stanowiła dla powoda śmierć matki, dokonując tej oceny na podstawie tego materiału dowodowego, który został zebrany w niniejszej sprawie, zasądzona kwota zadośćuczynienia jest, w ocenie Sądu Okręgowego, rażąco wygórowana.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. (III PRN 39/70) wyraził pogląd, iż Sąd drugiej instancji może skorygować wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie.

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Z zeznań świadków i powoda nie wynika, aby stopień doznanej przez powoda krzywdy wynikłej ze śmierci matki był tak wysoki aby uzasadniał przyznanie powodowi zadośćuczynienia w łącznej kwocie 68.000 zł (w tym 50.000 zł zasądzonej wyrokiem Sądu i 18.000 zł przyznanej przez ubezpieczyciela). W chwili śmierci matki powód miał 20 lat, nie mieszkał z matką, studiował w W.. Kontakt ograniczał się do rozmów telefonicznych oraz przyjazdów powoda do matki raz na dwa – trzy tygodnie. Brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność, aby przeżycia towarzyszące śmierci matki wywołały u powoda przedłużoną reakcję depresyjną. Powód nie wymagał pomocy specjalisty, nie przyjmował żadnych leków, jak sam zeznał „miał świadomość, że musi się trzymać”, był w stanie samodzielnie dostosować się do zmienionej w związku ze śmiercią matki rzeczywistości. Także Sąd Rejonowy uznał, że czas trwania i intensywność odczuwanych objawów nie przekraczały granic naturalnej żałoby występującej w takich przypadkach. Pomimo takiego ustalenia Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda rażąco wygórowaną kwotę tytułem zadośćuczynienia.

Mając na uwadze, że celem zadośćuczynienia jest kompensacja doznanej krzywdy, czyli „złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości”, natomiast na sam „rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”, przy czym „każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10), w opisanych wyżej realiach niniejszej sprawy zasadnym było określenie zadośćuczynienia w łącznej wysokości 50 000,-zł, przy uwzględnieniu zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego.

Mając zatem na uwadze całokształt omówionych wyżej okoliczności wpływających na stopień krzywdy doznanej przez powoda Sąd Okręgowy, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., uznał za uzasadnione zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powinna ona w wystarczającym stopniu zrekompensować negatywne przeżycia związane z utratą matki, a uwzględniając standard

życiowy powoda przed i po wypadku, nie prowadzi do jego bezpodstawnego wzbogacenia wyłącznie wskutek śmierci matki.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez obniżenie zasądzonej tam kwoty do wysokości 32.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tam wskazanymi. W związku ze zmianą wysokości roszczenia głównego zmianie uległo również orzeczenie o kosztach procesu, o których Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał sprawę przez Sądem pierwszej instancji w 51,61% i poniósł koszty procesu w wysokości 10.317 zł. Pozwany wygrał sprawę w 48,39% i poniósł koszty w wysokości 7.217 zł. Po wzajemnej kompensacji pozwany powinien zwrócić z tego tytułu powodowi kwotę 1.832,30 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na szczególny charakter niniejszej sprawy, subiektywne przekonanie powoda o słuszności żądań i jego uzasadnienie co do zasady oraz określenie należnej mu sumy od oceny Sądu, zaszyły w niniejszej sprawie szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego, którego apelacja została uwzględniona tylko w części.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciejek